

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 września 2014 roku K. R. (1) domagała się od (...) S.A. (...) z siedzibą w K. zasądzenia kwoty:

- 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 3 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty, oraz

- 1.982 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 26 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty.

Ponadto powódka domagała się zasądzenia na jej rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka podała, że dochodzi zadośćuczynienia i odszkodowania za obrażenia, jakich doznała w kolizji drogowej z dnia 9 sierpnia 2013 roku.

W odpowiedzi na pozew pismem z dnia 7 października 2014 roku pozwany wniósł o oddalenie w całości powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd ustalił co następuje:

W dniu 9 sierpnia 2013 roku doszło w C. do kolizji drogowej. Kierująca samochodem N. (...) nr rej. (...) jadąc po niewłaściwej stronie jezdni spowodowała zderzenie czołowe z samochodem marki A. (...) o nr rej. (...), kierowanym przez K. R. (1). Sprawcą wypadku była osoba kierująca samochodem N. (...) nr rej. (...) ubezpieczonym od odpowiedzialności cywilnej (...) S.A. (...) z siedzibą w W. nr polisy (...).

(dowód: informacja z dnia 24 października 2013 roku – k. 9; notatka informacyjna ze zdarzenia z dnia 9 sierpnia 2013 roku – k. 10; akta szkody; okoliczność bezsporna)

Zarówno w trakcie wypadku, jak i po wypadku K. R. (1) nie straciła przytomności. Po wypadku nie wyraziła zgody na transport karetką Pogotowia. W chwili wypadku i bezpośrednio po nim nie odczuwała żadnych dolegliwości bólowych. Następnego dnia miała problemy ze wstaniem z łóżka, skarżyła się na ból pleców, szyi i klatki piersiowej. Po wypadku narzekała też na drętwienie lewej ręki. Po zdarzeniu K. R. (1) była 4 razy w Poradni (...) Ogólnej Zespołu (...) w C. (12.08.2013r., 16.08.2013r., 29.08.2013r., 18.09.2013r.). K. R. (2) była też w Poradni Ogólnej Przychodni (...) w C. dnia 12 sierpnia 2013 roku. W dniu 22 sierpnia 2013 roku miała przeprowadzaną tomografię komputerową kręgosłupa szyjnego w (...) Sp. z o.o. w P.. Zmian urazowych w kręgosłupie nie stwierdzono. W dniu 19 grudnia 2013 roku przeszła rezonans magnetyczny odcinka szyjnego kręgosłupa w Pracowni Rezonansu Magnetycznego (...) w N.. W związku z dolegliwościami niezwiązanymi z wypadkiem K. R. (1) otrzymała dnia 24 lutego 2014 roku skierowanie do Szpitala w K. do zabiegu operacyjnego. Tam przebywała na Oddziale Neurochirurgicznym Wojewódzkiego Szpitala (...) w K. w dniach 24 -28 lutego 2014 roku. W dniach 28 marca 2014 roku i 30 maja 2014 roku K. R. (1) leczyła się w (...). zw. dr hab. (...).H. A. K.. W okresie do 24 lutego 2014 roku do 27 marca 2014 roku, od 27 kwietnia 2014 roku do 30 maja 2014 roku przebywała na zwolnieniu lekarskim.

W wyniku kolizji z dnia 9 sierpnia 2013 roku K. R. (1) doznała urazu skrętno-zgięciowego i stłuczenia odcinka szyjnego i lędźwiowego kręgosłupa oraz potłuczeń ogólnych. Nie był to trwały, ani długotrwały uszczerbek na zdrowiu. Potłuczenia ogólne nie pozostawiły żadnych blizn.

Zaraz po wypadku u K. R. (2) stwierdzono dyskopatię wielopoziomową kręgosłupa odcinka szyjnego z uciskiem na rdzeń kręgowy i objawy rwy. Na to schodzenie była operowana w Szpitalu w K.. Był to stan chorobowy nie związany z wypadkiem. Przez miesiąc po operacji musiała nosić kołnierz ortopedyczny. Wszystkie obowiązki domowe w tym czasie przejął od K. R. (1) mąż, siostra i matka. W drugim miesiącu po operacji zaczęła stopniowo zdejmować kołnierz

ortopedyczny, a w trzecim zakładała go na noc i do samochodu. Po trzymiesięcznym zwolnieniu lekarskim wróciła do pracy. Ustąpił zanik czucia w lewej ręce, ale potem ręka znowu traciła swoją siłę, co objawiało się tłuczeniem naczyń, problemami z odkręcaniem nakrętek. Nie może dźwigać zakupów i cięższych rzeczy. Obniżyła się jej sprawność fizyczna; nie może biegać na długie dystanse, ma problemy z pływaniem. Przed wypadkiem biegała 3-4 razy w tygodniu na dystansach kilku kilometrów. Po operacji pozostała jej 4 cm blizna. Kierując samochodem na zakrętach odczuwa lęk, dyskomfort. Jako pasażer nerwowo reaguje na sytuacje na drodze. W związku z operacją zmieniła swoje plany zawodowe – przesunęła przygotowania do awansu zawodowego. Nie mogła też przystąpić do kursu na kierownika obozu wypoczynku letniego, który wypadł miesiąc po operacji.

Obecnie K. R. (1) odczuwa bóle kręgosłupa odcinka szyjnego oraz ograniczenie zakresu jego ruchomości. Dolegliwości bólowe promieniują do rąk i występuje ból pleców.

(dowód: dokumentacja lekarska – k.12-27, 40-45, zwolnienie lekarskie – k.28-30; oświadczenia K. R. (1) – k. 31, 32, 35, 36, 37, 38, 39; częściowo prywatna opinia lekarska z dnia 4 lipca 2014 roku – k. 33, 34; dokumentacja zawarta w aktach szkody; częściowo zeznania świadka K. R. (3) – k. 85-86; częściowo zeznania powoda K. R. (1) – k. 87-89; opinia biegłego neurologa J. M. (1) – k. 88-96; opinia biegłego specjalisty chirurgii ogólnej, (...) – k. 118-129)

W wyniku wypadku uszkodzeniu uległy okulary przeciwsłoneczne i telefon komórkowy. Za lek D. K. R. (1) zapłaciła dnia 5 czerwca 2014 roku 57,95 zł. Za kołnierz ortopedyczny dnia 6 marca 2014 roku – 100 zł. Za tomografię komputerową 370 zł. Za porady specjalistyczne dnia 13 września 2013 roku, 20 września 2013 roku, 7 lutego 2014 roku po 250 zł.

(dowód; ekspertyza z dnia 8 marca 2014 roku – k.47; zaświadczenie – k. 48; oświadczenie powódki z dnia 31 października 2013 roku – k. 49; częściowo zeznania świadka K. R. (3) – k. 85-86; częściowo zeznania powoda K. R. (1) – k. 87-89; akta szkody; paragon z receptą – k. 41; rachunek za kołnierz ortopedyczny – k. 42; rachunki za porady lekarskie – k. 43-45; rachunek za tomografię komputerową – k.46)

W dniu 29 listopada 2013 roku K. R. (1) zgłosiła w (...) S.A. (...) z siedzibą w K. szkodę domagając się 40.000 zadośćuczynienia, zwrotu kosztów opieki w kwocie 480 zł, zwrotu kosztów dojazdu na leczenie w kwocie 293,88 zł, zwrotu utraconych korzyści w kwocie 121,61 zł, zwrotu kosztów leczenia w kwocie 910,80 zł, odszkodowania za utracone rzeczy w kwocie 699 zł. Decyzją z dnia 30 grudnia 2013 roku (...) S.A. (...) z siedzibą w K. przyznała K. R. (1) zadośćuczynienie w kwocie 2.400 zł, odszkodowanie z tytułu leczenia w kwocie 9,80 zł za lek K., odszkodowanie z tytułu dojazdu w kwocie 293,88 zł, odszkodowanie z tytułu utraconego dochodu w kwocie 121,61 zł. Pismem z dnia 19 marca 2014 roku K. R. (1) złożyła odwołanie od tej decyzji. Domagała się dopłaty zadośćuczynienia do kwoty 20.000 zł. Dodatkowo domagała się zwrotu kosztów dojazdu w kwocie 695,96 zł i zwrotu kosztów leczenia w kwocie 1.251zł. W wyniku rozpoznania odwołania (...) S.A. (...) z siedzibą w K. dopłaciła zadośćuczynienie do łącznej kwoty 7.000 zł, przyznała 31 zł kosztów leczenia, 545 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu, 300 zł tytułem zwrotu kosztów telefonu i okularów. Łącznie wypłacone zadośćuczynienie wyniosło 7.000 zł a wypłacone odszkodowanie – 1.301,29 zł (za koszty dojazdu wyniosło 838,88 zł, zwrot kosztów leczenia wyniósł 40,80 zł, zwrot kosztów utraconego dochodu 121,61 zł, zwrot kosztów okularów i telefonu komórkowego – 300 zł).

(dowód: akta szkody; zgłoszenie szkody – k. 50, 51; decyzja o przyznaniu odszkodowania z dnia 30 grudnia 2013 roku – k.52, 53; odwołanie z dnia 19 marca 2014 roku – k. 54, 55; odpowiedź na odwołanie z dnia 22 lipca 2014 roku – k. 56, 57)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dokumentów, częściowo zeznań świadka K. R. (3) (k. 85-86), częściowo zeznań powoda K. R. (1) (k. 87-89), opinii biegłego neurologa J. M. (1) (k. 88-96), opinii biegłego specjalisty chirurgii ogólnej, (...) (k. 118-129).

Opinia prywatna T. N. z dnia 4 lipca 2014 roku (k.33, 34) jedynie w niewielkim stopniu została uwzględniona. Znalazło się tam stwierdzenie o stłuczeniu odcinka lędźwiowego kręgosłupa, co potwierdziły opinie biegłych sądowych. W pozostałym zakresie co do stwierdzonych u powódki jako następstwa wypadku dyskopatii wielopoziomowej

kręgosłupa odcinka szyjnego z uciskiem na rdzeń kręgowy i objawami rwy oraz nerwicy pourazowej opinia prywatna pozostawała w ewidentnie w sprzeczności z opiniami biegłych neurologa J. M. (1) oraz specjalisty chirurgii ogólnej, (...). Biegli sądowi jednoznacznie i zgodnie wykluczyli tą chorobę jako skutek wypadku. W opinii prywatnej biegły mówi jedynie o możliwości powstania opisanych obrażeń, ale nie przesądza, iż faktycznie takie obrażenia powstały.

Sąd częściowo uwzględnił zeznania świadka K. R. (3) i powódki K. R. (1). Zeznania tych osób musiały być traktowane bardzo ostrożnie, ponieważ osoby te były bezpośrednio zainteresowane w wyniku postępowania sądowego. K. R. (3) był mężem powódki. Sąd uwzględnił te zeznania w takim zakresie, a jakim znajdowały one potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, przede wszystkim w dokumentach i opiniach biegłych sądowych. Zdecydowana większość opisywanych przez świadka i powódkę problemów zdrowotnych K. R. (1) po 9 sierpnia 2013 roku dotyczy dyskopatii wielopoziomowej kręgosłupa odcinka szyjnego z uciskiem na rdzeń kręgowy i objawami rwy, która to choroba w 2014 roku była leczona operacyjnie. W tym zakresie zeznania te były nieprzydatne dla rozstrzygnięcia tej sprawy. Oczywiście w momencie składania zeznań ani świadek, ani powódka mogli nie zdawać sobie sprawy, że operacja i choroba, która była jej powodem, nie mają żadnego związku z wypadkiem. Nie zmienia to jednak faktu, iż ta część zeznań nie wnosi wartościowego materiału do sprawy. Sąd nie kwestionował natomiast faktu, iż powódka na drugi dzień po wypadku czuła się źle, co potwierdza kilka wizyt w Poradni Chirurgicznej dnia 12, 16 i 19 sierpnia 2013 roku. Obawy o stan zdrowia mogły też powodować stres, podobnie jak sam wypadek. Biegły A. B. potwierdził przy tym, iż stwierdzone u powódki skutki wypadku mogły powodować dolegliwości bólowe przez od kilku do kilkudziesięciu dni. Nie można też uznać, iż w pierwszych dniach po wypadku powódka wymagała pomocy osób trzecich w związku z wypadkiem, jak zeznał świadek K. R. (3). Jak wynika jednoznacznie z opinii biegłego A. B. dolegliwości powódki powypadkowe nie wymagały opieki osób trzecich. Dopiero po operacji taka opieka była potrzebna. Jeżeli faktycznie przez kilka dni po wypadku powódka opieki osób trzecich wymagała, to nie można stwierdzić, aby było to następstwem wypadku. Zeznania świadka i powódki w ogóle nie dają się zweryfikować odnośnie wartości uszkodzonych okularów i telefonu komórkowego. Samego faktu takiej straty pozwany nie kwestionował. Sąd nie kwestionował również zeznań K. R. (3) i K. R. (1) co do dyskomfortu jaki odczuwa po wypadku w czasie jazdy samochodem. Niewątpliwie zdarzenie, jakim był wypadek samochodowy, mogło pozostawić ślad w świadomości powódki, wpłynąć na jej pewność siebie podczas uczestniczenia w ruchu drogowym. Nie były to jednak wrażenia na tyle intensywne, aby zrezygnowała z kierowania samochodem.

Sąd uwzględnił w całości opinie biegłych: biegłego neurologa J.T. M. z dnia 18 stycznia 2015r. (k. 88-96) oraz opinię biegłego w zakresie chirurgii ogólnej, (...) z dnia 20 stycznia 2016 roku (k. 118-129). Opinie zostały wydane na podstawie akt sprawy oraz akt szkodowych, w szczególności zgromadzonej w aktach dokumentacji medycznej dotyczącej stanu powódki przed i po wypadku i doznanych przez nią urazów, a także w oparciu o badanie powódki. Strony nie kwestionowały żadnej z opinii. Jak wynikało z opinii obydwu biegłych jedyne obrażenia jakich doznała powódka w związku z wypadkiem to otarcia naskórka w okolicy brody i szyi, które nie pozostawiły żadnych blizn oraz uraz skrętno-zgięciowy i stłuczenie odcinka szyjnego i lędźwiowego kręgosłupa. Natomiast żadnego związku z wypadkiem biegli nie doszukali się jeżeli chodzi o dyskopatię wielopoziomową kręgosłupa odcinka szyjnego z uciskiem na rdzeń kręgowy i objawy rwy. Biegły J. M. (1) nie stwierdził w związku z wypadkiem żadnych dolegliwości ściśle neurologicznych. Obydwaj biegli zgodnie stwierdzili, iż powódka w związku z wypadkiem nie doznała żadnego uszczerbku na zdrowiu ani trwałego, ani długotrwałego. Zgodnie z opinią biegłego J. M. (1), skutki wypadku odczuwała od kilku do kilkunastu dni. Leczenie jej jest w chwili obecnej zakończone.

Sąd uwzględnił też wymienione wyżej dokumenty, których prawdziwości i autentyczności strony nie kwestionowały. Dokumenty prywatne zawierają oświadczenia i stanowiska stron.

Sąd zważył, co następuje:

Powódka K. R. (1) w niniejszym procesie dochodził zapłaty kwoty 25.000,- zł. tytułem zadośćuczynienia oraz 1.982 zł tytułem odszkodowania.

W prowadzonym postępowaniu między stronami nie było sporu co do tego, że pozwany ponosi względem powoda odpowiedzialność za zdarzenie z dnia 9 sierpnia 2013r. Sporna była sama zasadność wypłaty odszkodowania oraz wysokość świadczeń z tytułu zadośćuczynienia, do jakich pozwany był zobowiązany w ramach swojej odpowiedzialności odszkodowawczej wobec powoda. Powódka uznawała, że należy jej się łączne zadośćuczynienie w kwocie 32.000 zł., a pozwany uznawał to roszczenie za bezzasadne i przyznał powódce zadośćuczynienie w wysokości 7.000 zł.

W zakresie zadośćuczynienia decydujące znaczenie ma art. 445 k.c. Przepis ten, nawiązując do art. 444 § 1 k.c., stanowi, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Odszkodowanie przewidziane w tym przepisie ma stanowić rekompensatę za niemajątkową szkodę na osobie, określaną przez kodeks cywilny właśnie jako krzywda. Jej istotą są ujemne przeżycia fizyczne i psychiczne poszkodowanego. W tym miejscu podkreślić należy, że pojęcie „sumy odpowiedniej” ma charakter niedookreślony, a jej wysokość pozostawiona została swobodnemu uznaniu sędziowskiemu.

Przy ustalaniu rozmiaru cierpień powinny być uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, odniesione jednak do indywidualnych okoliczności danego wypadku. Oceniając rozmiar doznanej krzywdy trzeba zatem wziąć pod uwagę całokształt okoliczności, w tym rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych, ich nasilenie i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku (kalectwo, oszpeccenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury (zob. uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNC 1974, nr 9, poz. 145).

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że powódka w wyniku wypadku z dnia 9 sierpnia 2013 roku doznała potłuczenia ogólnego oraz urazu skrętno-zgięciowego oraz stłuczenia odcinka szyjnego i lędźwiowego kręgosłupa. Z ściśle neurologicznego punktu widzenia powódka nie doznała żadnego uszczerbku na zdrowiu. Z punktu widzenia chirurga, ortopedy i traumatologa żaden trwały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu u powódki nie wystąpił. Powódka od kilku do kilkudziesięciu dni po wypadku czuła się źle i odczuwała ból, kilka razy była z tego powodu w Przychodni. Z opinii dwóch biegłych sądowych nie wynika, aby obrażenia doznane przez powódkę wymagały jakiegos dalszego leczenia. Powódka odczuwała i nadal odczuwa po wypadku lęk w trakcie jazdy samochodem osobowym. Zaraz po wypadku, gdy zorientowała się, iż pojawiły się bóle kręgosłupa, oczywiście odczuwała stres i obawę o własne zdrowie. Wreszcie sam wypadek był niewątpliwie zdarzeniem stresującym. Biorąc pod uwagę te okoliczności, Sąd uznał, iż przyznane zadośćuczynienie w wysokości 7.000 zł w pełni rekompensuje następstwa wypadku.

Sąd stoi na stanowisku, że orzeczenie zadośćuczynienia w wysokości dochodzonej w pozwie w niniejszej sprawie (25.000 zł), a zatem powyżej już wypłaconego zadośćuczynienia w kwocie 7.000 zł, przekraczałoby zdecydowanie ramy rekompensaty doznanej krzywdy. Poważne problemy zdrowotne powódki związane z najpierw zdiagnozowaniem a potem operacją dyskopatii wielopoziomowej kręgosłupa odcinka szyjnego z uciskiem na rdzeń kręgowy i objawami rwy nie miały żadnego związku z wypadkiem do jakiego doszło dnia 9 sierpnia 2013 roku. Tym samym uciążliwości związane z wyjazdem na operację, lękiem przez jej skutkami, leczeniem w P., badaniem tomografem komputerowym, badaniem rezonansem magnetycznym, noszeniem kołnierza ortopedycznego, niemożnością wykonywania obowiązków domowych, przebywaniem na zwolnieniach lekarskich, rezygnacją z przygotowaniem do awansu zawodowego, rezygnacją z przygotowanie do wykonywania funkcji kierownika obozu, bólem jaki pojawiał się w tym czasie, utratą czucia w ręce, nie miały żadnego związku z wypadkiem i nie mają wpływu na wysokość zadośćuczynienia. Jak wynika z opinii biegłych sądowych, przedmiotowy wypadek w bardzo nieznanym stopniu wpłynął na życie powódki, może najbardziej długotrwałym jego skutkiem jest dyskomfort w czasie jazdy samochodem. Przy okazji badania związanego z wypadkiem ujawniona została poważna choroba powódki, która skutkowałą operacją i szeregiem problemów w życiu zawodowym i rodzinnym. To jednak pozostaje bez znaczenia dla zgłoszonego roszczenia o zadośćuczynienie. Dlatego też Sąd roszczenie zgłoszone w punkcie 1 pozwu w całości oddalił.

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (§ 2). Zgodzić się trzeba ze stanowiskiem prezentowanych w orzecznictwie, iż zarówno utrata zysku, jak i jego wysokość, muszą zostać w procesie udowodnione, a ciężar dowodu w myśl art. 6 k.c. w zw. z art. 471 k.c., leży po stronie domagającej się tego rodzaju odszkodowania. Szkoda taka musi być przez osobę poszkodowaną wykazana z tak dużym prawdopodobieństwem, że uzasadnia ono w świetle doświadczenia życiowego przyjęcie, że rzeczywiście wystąpiła (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 czerwca 2013 roku, V ACA 201/13, LEX nr 1342264, wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 25 października 2012 roku, I ACA 248/12, LEX 1267390).

W ocenie Sądu, powódka nie wykazała, iż zniszczone okulary przeciwsłoneczne miały wartość 199 zł, a uszkodzony telefon komórkowy – 500 zł. Powódka nie przedstawiła żadnych rachunków na tą okoliczność, a same zeznania powódki oraz jej męża nie są wystarczające, aby określić wartość uszkodzonych rzeczy. W tej sytuacji uznać należy, iż przyznana już przez pozwanego kwota 300 zł za używany telefon komórkowy i używane okulary jest adekwatna do szkody, a przynajmniej powódka nie wykazała, że szkoda jest większa.

Powódka domagała się też kwoty 850 zł tytułem kosztów zwrotu kosztów dojazdu. Przy tym powódka liczyła 2.208 km x 7 l/100 km x 5,5 zł/l. Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego wpłacił już powódce kwotę 838,88 zł tytułem zwrotu kosztów paliwa. Przyjmując kryteria proponowane przez powódkę a zatem spalanie 7l/100 km i cenę paliwa 5,5 zł/l dawało to (838,88 zł : 5,5 zł/l) 152,52 litry paliwa. To z kolei umożliwiło przejechanie (152,52 litry : 7 l/100 km = 21,70) 2.179 km. Powódka 4 razy w związku z wypadkiem odwiedziła Poradnię Chirurgiczną w C. i raz Poradnię Ogólną w C.. Z B. do C. jest około 9 km. 9 km x 2 x 5 = 90 km. Zatem wypłacona już przez pozwanego kwota na poczet zwrotu kosztów dojazdu pokryła koszty powódki zawiązką. Powódka nie udowodniła, że pozostałe wyjazdy były związane z leczeniem skutków wypadku. W istocie w tym okresie powódka leczyła bowiem dyskopatię wielopoziomową kręgosłupa odcinka szyjnego z uciskiem na rdzeń kręgowy i objawami rwy i w tym celu jeździła do różnych miejscowości. Jednak ta choroba nie pozostawała w związku przyczynowym z wypadkiem.

W ocenie Sądu, powódka nie udowodniła również, iż w następstwie leczenia wypadku musiała wyłożyć kwotę 1.278 zł. Jak wskazano wyżej, powódka leczyła się intensywnie na dyskopatię wielopoziomową kręgosłupa odcinka szyjnego z uciskiem na rdzeń kręgowy i objawami rwy i w tym zakresie korzystała zarówno z prywatnych wizyt u prof. H. K. (rachunki na 750 zł), zakupiła kołnierz ortopedyczny (100 zł), kupowała lek D. (57,95 zł), robiła prywatnie tomografię komputerową (370 zł). Powódka nie wykazała, aby którekolwiek z tych działań było potrzebne do leczenia skutków wypadku. Z opinii biegłych sądowych nie wynika, aby dolegliwości powódki, doznane podczas wypadku, wymagały jakiegось leczenia.

W tej sytuacji Sąd w całości oddalił roszczenie powódki o odszkodowanie.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art.98§1 i §3 k.p.c. Pozwany wygrał w całości sprawę. Na koszty składają się: wynagrodzenia pełnomocników stron 2.400 zł x 2 (§6pkt5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy udzielonej z urzędu -Dz. U. 2002r., Nr 163, poz. 1348 ze zm.), 17 zł opłaty od pełnomocnictwa, 1.350 zł opłata od pozwu, opinia biegłego J. M. -813,62 zł, opinia biegłego A. B. – 1.303,73 zł. Razem 8.284,35 zł. Pozwany zapłacił 2.522,04 zł kosztów (2.400 zł wynagrodzenia + 122,04 zł kosztów opinii biegłego neurologa) i taką kwotę powódka winna zwrócić pozwanemu.

/-/ S.S.R. Piotr Chrzanowski